

Wydział Powiatowy Sejmiku Wieluńskiego.

ogłasza **KONKURS**

na stanowisko pomocnika Inspektora Samorządu Gminnego:

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) Wykształcenie wyższe lub średnie,
- 3) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 4) Gruntowna znajomość samorządu powiatowego, gminnego i miejskiego,
- 5) Przynajmniej 5-letnia praktyka samorządowa dla kandydatów z wykształceniem średnim.

Do stanowiska przywiązane jest uposażenie według IX, względnie po okresie próbnym może być przyznane w/g VIII grupy płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Brane będą pod uwagę tylko oferty osób posiadających należyte kwalifikacje teoretyczne i praktyczne z dziedziny Samorządu.

Do oferty należy dołączyć w odpisie:

- 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) zaświadczenie z poprzedniej pracy, 3) własnoręcznie napisany życiorys, 4) świadectwa szkolne, 5) referencje.

Oferty należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Wieluniu w terminie od dnia 31.VIII.1928 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

(—) Kaczorowski.

Ogłoszenie o przetargu

Wydział Powiatowy w Białej Podlaskiej rozpisuje przetarg na dostawę kamienia-brukowca na budowę drogi Zalesie-Chotyłów w ilości 1600 ton o wymiarach 14—18 cm., loco plac stacji kolejowej Chotyłów z terminem dostawy do dnia 20 września 1928 r.

Zapieczone oferty wraz z wadium w wysokości 5% oferowanej sumy nadsyłać należy do dnia 30 lipca 1928 r. godz. 12-ta do Wydziału Powiatowego, gdzie też otrzymać można informacje co do warunków dostawy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu i wyboru oferty niezależnie od wysokości oferowanej ceny.

Przewodniczący Wydziałem
Starosta

w/z (—) Franciszek Olearczyk.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego

inż. (—) Andrzej Wasilewski.

MAGISTRAT m. ZDOŁBUNOWA

ogłasza

KONKURS

na stanowisko sekretarza Magistratu.

Wymagane warunki:

- 1) Wykształcenie co najmniej średnie,
- 2) Dokładna znajomość biurowości, ustawodawstwa samorządowego i administracyjnego.
- 3) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 4) Obywatelstwo polskie,

Pracownicy samorządowi z kilkuletnią praktyką mają pierwszeństwo.

Do stanowiska przywiązane są pobory w/g IX st. sł. z 25% dodatkiem komunalnym.

Stanowisko jest do objęcia zaraz.

Oferty z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy składać do dnia 10 sierpnia 1928 r.

Burmistrz m. Zdołbunowa
Kaz. Hetloff.

MAGISTRAT MIASTA ŁOSICE
powiatu KONSTANTYNOWSKIEGO

ogłasza

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii.

Do stanowiska przywiązane są pobory w/g VIII st. płacy funkcjonariuszów państwowych — 10% dodatku komunalnego.

Oferty należy składać do Magistratu miasta Łosice w terminie do dnia 1 września b. r.

Wymagane warunki:

- 1) Nieprzekroczony wiek 45 lat,
- 2) Dowód wykształcenia,
- 3) Dowód obywatelstwa Polskiego,
- 4) Własnoręcznie napisany życiorys,
- 5) Zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej,
- 6) Świadectwo uprzednio odbytej praktyki lekarskiej,

Do obowiązków miejskiego lekarza weterynarii należy również nadzór nad miejscową rzeźnią i targowicą.

Burmistrz m. Łosice (—) J. Czyżewski
Sekretarz (—) Hardej

czas. 13458/10/31

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA

10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY: 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; $\frac{1}{2}$ — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., $\frac{1}{2}$ — 100 zł., $\frac{1}{4}$ — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na $\frac{1}{4}$ strony.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK X.

WARSZAWA, 29-go LIPCA 1928 R

Nr. 31

TREŚĆ NUMERU 31: Samorząd na Powszechnej Wystawie Krajowej. Nieuzasadniona krytyka — *St. Stęplewski*. Dookoła spraw samorządowych. Samorząd u obcych. Z Biura Zjazdów Sam. Ziems. Z życia samorządu. Gmina wiejska i miejska: a) Świadczenia drogowe w naturze — *H.* b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Samorząd na Powszechnej Wystawie Krajowej

Dziesięciolecie naszego ponownego bytu państwowego postanowiono uczcić, organizując Powszechną Wystawę Krajową, która odzwierciedliłaby wysiłki włożone i osiągnięte rezultaty w najszerzych dziedzinach życia współczesnej Polski. Cel wystawy jest podwójny: wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy — to uświadomienie społeczeństwu faktycznego stanu rzeczy w Polsce, wskazanie na postęp i rozwój, rozbudzenie zdrowego optymizmu i wiary we własne siły, zagranie do dalszej energiczniejszej i bardziej skoordynowanej a twórczej pracy. Drugi — to pokazanie światu jak szybko siły Polski okrzepły, czym jesteśmy i jakie znaczenie ma dla Europy nasz rozwój i samodzielność. Wystawa ma za zadanie wybicie okna na świat w tym murze, którym agitacja nieprzychylnych sąsiadów stara się nas, niestety jak dotąd skutecznie, otoczyć.

Cele Wystawy są rzeczywiście wielkie i udanie się lub nieudanie tej szeroko pomyślanej imprezy może przynieść olbrzymie rezultaty dodatnie, albo też stać się jeszcze jednym motywem do podtrzymania przysłowia o „polskiej gospodarce”. Jeśli społeczeństwo i czynniki miarodajne będą świadome odpowiedzialności, związanej z powodzeniem Wystawy — cele, o których była mowa wyżej, zostaną osiągnięte.

Rozumiejąc to, pragnęlibyśmy przekonać każdego, kto choćby w najmniejszej mierze będzie współrękołował w organizowaniu Wystawy, że jego wysiłek jest jedną z cegieł w olbrzymim gmachu, w którym nie może być materiału kruchego, aby się cały nie zarysował.

Jeśli Wystawa ma stanowić zobrazowanie dziesięcioletnich wysiłków narodu polskiego w swobodnym urzędowaniu swego życia, to w żadnym razie nie może

na niej zbraknąć oświetlenia działalności samorządu terytorjalnego. Konstytucja nasza wyznaczyła poważne miejsce w organizacji życia państwowego i społecznego dla samorządu, a praktyka dnia codziennego oddaje samorządowi coraz większe dziedziny pracy, nakłada nań coraz większe obowiązki, które samorząd nie tylko przyjmuje, ale i chlubnie wypełnia. Dlatego też inicjatorzy Wystawy, nakreślając jej program, uznali, iż po Państwie i jego dorobku bezpośrednim, jako administracji, drugie miejsce winien zająć samorząd i sprezentować swój dorobek.

Oprócz tego, że powinien przyczynić się w pełni do osiągnięcia ogólnych celów Wystawy, ma za zadanie spopularyzować samego siebie w szerokich masach, nie przywykłych do samorządu w długich latach niewoli. Przedstawiając swą pracę, sferę swych obowiązków i wpływów, ułatwi dział samorządowy na wystawie nakreślenie właściwej linii rozwojowej dalszego administrowania gospodarką państwową i społecznym życiem ludności.

Każdy działacz samorządowy powinien uświadomić sobie, że chociaż związki komunalne zdały egzamin b. dobrze w codziennym wysiłku, to większość społeczeństwa własnego, nie mówiąc o obcych, rezultatu egzaminu nie ma. Trzeba urządzić popis i trzeba go urządzić tak, by trema czy braki zewnętrzne nie skoślawiły istotnego stanu rzeczy. Chcemy odtworzyć rzeczywistość. Nic więcej, ale i nie mniej!

W myśl tych rozważań Rada Zjazdów Samorządu Ziemskiego, uchwaliła w lutym b. r. zwrócić się do wszystkich powiatowych związków komunalnych o podatkowanie się według ustalonego klucza na cele Wy-

W-1749/78/86

stawy i w szczególności na cele działu samorządowego. Uchwała ta jest obecnie w toku wykonania. Należy jedynie dążyć do przyśpieszenia jej realizacji, gdyż brak środków w odpowiednim czasie może w sposób znaczny utrudnić wykonanie powziętych zamiarów.

Aby utrzymać jednolity charakter wystawy samorządowej i skoordynować wszystkie wysiłki został stworzony wspólny komitet Biura Zjazdów Samorządu Ziemskeigo i Związku Miast. Ze strony pierwszej instytucji weszli do komitetu pp. Zdanowski, Bek, Gajewski, Bogusławski, Iwaszkiewicz, Tyralski, Dalbor, Lipski i Muszyński, ze strony drugiej — pp. Borzęcki, Dubiel, Groszkiewicz, Łaskiewicz, Michaelis, Szpotański i Ziemięcki. Przewodniczący obu instytucji zwrócili się wspólnym pismem do p. Ministra Spraw Wewnętrznych z prośbą o delegowanie swego przedstawiciela, co, gdy nastąpi, pozwoli uznać wzmiankowany komitet za faktyczną i pełną reprezentację całego samorządu i jego nadzoru dla celów Powszechnej Wystawy Krajowej. Przywiązujemy dużą wagę do prac komitetu, albowiem wydaje się nam koniecznym jednolite i skoordynowane zobrazowanie prac samorządu, wyodrębnienie go, jako całości, od innych form administracji i życia społecznego, uwypuklenie jego charakteru i zbiorowego dorobku, czego przy regionalizmie osiągnąć się nie da. Już sam rodzaj różnorodnej działalności samorządu terytorjalnego sprawia wiele trudności przy ujęciu jego faktycznej pracy. Zlewa się ona dość blisko

w wielu dziedzinach z działalnością administracji państwowej, w innych z akcją towarzystw społecznych — zacierają się granice, obrazowi brak ram. Jeśli zaś nie zwrócimy dokładnej uwagi na odrębność faktycznie i samodzielnie wykonanych prac przez samorząd, dział nasz na wystawie celu nie osiągnie.

Ta tendencja do centralizmu nie zasłania nam bynajmniej oczu na korzyści, płynące z wystawienia działów regionalnych, zwłaszcza tam, gdzie samorząd osiągnął już wyższe stopnie (np. samorząd wojewódzki zachodnich województw), ale działy regionalne muszą być pomyślane jedynie i wyłącznie, jako uzupełnienie działu ogólnego. Byłyby to podkreślenia szczególnych momentów, tłusty druk, mówiąc językiem dziennikarskim, ale w żadnym razie wystawa regionalna nie może zwolnić wystawców od usilnej i ścisłej współpracy organizowania działu ogólnego.

Pojmując w sposób powyżej przedstawiony zadania działu samorządowego na wystawie i wyciągając konsekwencje z zajętego stanowiska, „Samorząd” postanawia stanąć w szeregach bezpośrednich pracowników przy organizowaniu działu komunalnego. Otwieramy szpalty naszego pisma dla stałych informacji i dla projektów, pragniemy stać się łącznikiem między komitetem i biurami wykonawczymi, a związkami komunalnymi na prowincji, pragniemy, by nie zbrakło naszej cegiełki przy budowie wspianego gmachu wystawy.

Z. R.

Nieuzasadniona Krytyka

W Nr. 17 „Samorządu” został ogłoszony artykuł „Dwie uwagi na marginesie statystyki”. Autor jego stara się poddać krytycznej ocenie opracowania wydatków i dochodów samorządów terytorjalnych, dokonane przez Główny Urząd Statystyczny.

Zarzuty i wnioski swoje p. Gajewski opiera na ogłoszonych w Nr. 6 „Wiadomości Statystycznych” zestawieniu wydatków i dochodów powiatowych związków komunalnych w województwach wschodnich.

Przed szerszym omówieniem szczegółowej klasyfikacji wydatków i dochodów zaległych, którą Główny Urząd Statystyczny stosuje przy opracowaniach, chcielibyśmy poruszyć trudności jakie napotyka w tym wypadku G. U. S. przy badaniu materiału źródłowego (zamknięć rachunkowych). Jako przykład wybraliśmy zamknięcie rachunkowe powiatu Skierniewickiego, którego długoletnim kierownikiem (starostą) był p. Gajewski. Zdawałoby się, że nie powinniśmy tam znaleźć ani jednej pozycji, któraby zaciemniała obraz istotnego wykonania budżetu. Jednak tak nie jest. Pierwszą pozycją dochodów zamknięcia rachunkowego za r. 1926 jest suma 16.922,22 zł. uzyskana z wpływów „z podatków zaległych”. Rozbicia tej sumy nietylko w/g poszczególnych rodzajów podatków, a nawet podziału jej na wpływy zaległe z podatków bezpośrednich i pośrednich nie znajdziemy *).

Oczywiście Główny Urząd Statystyczny zwrócił się do Wydziału Powiatowego z prośbą o rozbicie tej kwoty w/g wpływów z poszczególnych podatków.

W tablicy dochodów opublikowanej we wspomnianym numerze „Wiadomości Statystycznych” z ogólnej sumy dochodów zaległych zostały wydzielone w osobną pozycję wpływy z zaległych danin komunalnych na co pan starosta nie zwrócił wcale uwagi.

Wprawdzie Główny Urząd Statystyczny nie rozbił tej sumy w/g poszczególnych rodzajów podatków tylko dla tego, że nie pozwoliły na to rozmiary wydawnictwa.

Opierać krytyczną ocenę i wysnuwać tak daleko idące wnioski, drogą badań przypadkowo spotkanych dat statystycznych, naszym zdaniem nie można. Albowiem u Czytelnika, który korzysta z podobnego rodzaju krytyk wyrabiają one zupełnie fałszywe zdanie, a nawet pewne zniechęcenie, co w naszych stosunkach jest niepożądane. Należy więc przystępując do krytycznej analizy wyników statystycznych zapoznać się nietylko z oddzielnym fragmentarycznym zestawieniem, lecz przesledzić rozwój prac z danej dziedziny statystyki; czego autor wspomnianego we wstępie artykułu nie uczynił.

Główny Urząd Statystyczny już w „Miesięczniku Statystycznym” z r. 1921 ogłosił „Budżety powiatowych związków komunalnych w roku budżetowym

*) ob. zamknięcie rachunkowe pow. Skierniewice za r. 1926.

1919/20**), w której to pracy znajdujemy szczegółowe rozbieżności wydatków i dochodów zaległych. Dalej w projekcie szematu budżetów związków komunalnych, który swego czasu został przedłożony Ministerstwu Spraw Wewnętrznych**) i Ministerstwu Skarbu i ogłoszony w „Samorządzie Miejskim” G. U. S. przewiduje podział wydatków i dochodów zaległych.

*) Stefan Rzepkiewicz „Budżety związków komunalnych w r. 1919/20”. (Miesięcznik Statystyczny. Rok 1921. Tom III.

**) Stefan Rzepkiewicz. Zamknięcia rachunkowe związków komunalnych, a wymagania statystyki. Samorząd Miejski. Lipiec-wrzesień 1924 r. Zeszyt 7—9.

Obecnie przy opracowaniu zamknięć rachunkowych samorządów powiatowych za r. 1926 G. U. S. również przeprowadził podział wpływów i wydatków zaległych w/g poszczególnych rodzajów. Muszę jednak podkreślić, że w tym wypadku napotymano na duże trudności, albowiem prawie wszystkie powiaty, za małym wyjątkiem, wpływy i wydatki zaległe podają w sumach globalnych.

Bezwzględna wysokość dochodów i wydatków zaległych oraz ich stosunek do sumy wpływów względnie rozchodów rzeczywistych charakteryzują poniżej podane liczby:

Dochody i wydatki zaległe samorządów powiatowych w województwach wschodnich w r. 1926.

Wyszczególnienie	Ogółem	Wilno	Nowogródek ^a	Polesie	Wołyń	Ogółem	Wilno	Nowogródek	Polesie	Wołyń
Dochody zaległe.						Złote				
Ogółem						W % dochodów rzeczywistych.				
Dodatki do państw. podatk. bezpośred.	987509,80	—	71158,28	299226,13	617225,39	6,83	—	2,50	9,78	11,03
Podatki samolne bezpośrednie	289752,14	123969,90	22,250,47	21880,92	121650,85	2,00	4,20	0,78	0,72	2,17
Podatki pośrednie	51522,28	—	5663,81	13588,70	32269,77	0,36	—	0,20	0,44	0,58
Specjalne składki	810323,99	29158,17	251174,65	186888,59	343102,58	5,61	0,99	8,84	6,11	6,13
Oplaty	32270,04	—	3670,45	7815,91	20783,68	0,22	—	0,13	0,26	0,37
Inne	248554,90	8372,11	49618,43	53897,00	136667,36	1,72	0,28	1,75	1,76	2,44
Wydatki zaległe.						Złote				
Ogółem						W % wydatków rzeczywistych.				
Na administrację	30811,61	—	5898,63	4679,67	20233,31	0,22	—	0,21	0,16	0,40
Na oświatę	9084,67	—	—	—	9084,67	0,07	—	—	—	0,18
Na zdrowotność	83235,57	481,96	33786,68	1338,34	47628,59	0,61	0,02	1,19	0,04	0,94
Na bezpieczeństwo publiczne	6477,83	—	4391,01	2086,82	—	0,05	—	0,16	0,07	—
Na drogi	310281,28	—	—	65785,98	244495,30	2,27	—	—	2,17	4,83
Inne	230669,79	50495,00	14070,47	112695,00	53409,32	1,69	1,84	0,50	3,73	1,05

a. Z powiatem Baranowicze.

U w a g a. Dane ostateczne w opracowaniu Głównego Urzędu Statystycznego.

St. Stęplewski.

WYJAŚNIENIE.

Pan Stęplewski, pracownik Gł. Urzędu Statystycznego nie zrozumiał intencji mojej notatki w Nr. 17-ym „Samorządu”. Od wielu lat i na konferencjach zwoływanych przez M. Spr. Wewn. i w artykułach pisanych do „Samorządu” usiłuję dowieść zbledności i szkodliwości wprowadzenia do sprawozdań budżetowych z działalności związków samorządowych rubryk „zaległe dochody i zaległe wydatki”. Skorzystałem również z ostatnio ogłoszonego przez Gł. Urz. Stat. zestawienia dochodu i wydatków powiatów woj. wschodnich, by na przykładzie tegoż zestawienia, wykazać do jakich

niepożądanych konsekwencji prowadzi tolerowanie tej rubryki, „zaległych dochodów i wydatków”.

Krytyczne moje uwagi bynajmniej nie dotyczą Gł. Urzędu Statystycznego, który przecież musi robić zestawienie według danych otrzymywanych.

Co prawda przypuszczałem, że w mojej kampanji przeciw „zaległościom” spotka mnie poważny sukces ze strony pracowników Gł. Urzędu Statystycznego, którzy jako fachowcy najlepiej powinni odczuwać, ile traci na wyrazie plastyczności ich cyfr tak pracowicie i z poświęceniem zbieranych.

W. Gajewski.

Dookoła spraw samorządowych

UCHWAŁY IV WALNEGO ZJAZDU CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO LEKARZY WETERYNARYJNYCH, ODBYTEGO W DNIACH 25 — 27 MARCA W WARSZAWIE.

I. W sprawie wykonywania nadzoru nad mięsem i jego przetworami oraz innymi surowcami pochodzenia zwierzęcego.

II. W sprawie wykonywania państwowych agend weterynaryjnych przez władze komunalne:

W miastach wydzielonych wszystkie państwowe agendy weterynaryjne winny być prowadzone w charakterze zleconym przez zarządy miejskie pod stałym kierunkiem władz państwowych.

III. W sprawie organizacji samorządowej służby weterynaryjnej i jej podstaw finansowych:

1) Zjazd uznaje, że racjonalna organizacja służby weterynaryjnej sejmikowej może być należycie uskuteczniiona jedynie po wprowadzeniu samorządu wojewódzkiego.

2) Do czasu wprowadzenia samorządu wojewódzkiego organizację sejmikowej służby weterynaryjnej należy oprzeć na samorządzie powiatowym.

3) Sejmikowa służba weterynaryjna winna pełnić nie tylko czynności należące do zakresu związku komunalnego, lecz może również wykonywać stale, na wniosek wydziału powiatowego, wszystkie funkcje, które wchodzi w zakres kompetencji państwowych lekarzy weterynaryjnych.

4) Sejmikowy lekarz weterynaryjny przy zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych w zakresie poruczonego, w swoim rejonie, korzysta z praw powiatowego lekarza weterynaryjnego.

5) W województwach, w których zorganizowana została sejmikowa służba weterynaryjna, sejmikowi lekarze weterynaryjni winni w zasadzie obsługiwać rejon w promieniu nie wyżej 20 klm.

6) Kierownikiem spraw weterynaryjnych przy wydziale powiatowym jest sejmikowy lekarz weterynaryjny z miejscem zamieszkania w siedzibie wydziału powiatowego lub w pobliżu tegoż.

7) Sfinansowanie sejmikowej służby weterynaryjnej należy oprzeć na zalegalizowaniu wszelkich źródeł dochodu, które wpływałyby nie tylko od właścicieli chorzych zwierząt, lecz obciążłyby w minimalnym chociaż stopniu ogół posiadaczy zwierząt.

CZY ORGAN UCHWAŁAJĄCY GMINY MOŻE PRYZNAĆ BURMISTRZOWI ODPRAWĘ W RAZIE DOBROWOLNEGO USTĄPIENIA ZE STANOWISKA BURMISTRZA.

(S. K.) W jednym wypadku rada miejska przyznała burmistrzowi odprawę w razie dobrowolnego ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Wojewoda z tytułu nadzoru służbowego zakwestjonował odnośną uchwałę rady miejskiej a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 14 lipca 1928 r. wyjaśniło,

że uchwałę taką powinna władza nadzorcza uznać za nieważną a to z następujących powodów:

1) Odprawa jako jedna z form zaopatrzenia emerytalnego jest świadczeniem, które przyznawane bywa pracownikom, którzy nie nabyli prawa do emerytury a opuszczają służbę nie na własne żądanie i bez przewidzienia. W ten sposób określają odprawę przepisy ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Związków publiczno-prawnych nie wyłączając ustawy z dn. 11 grudnia 1913 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i wojska.

2) Uchwała zapewniająca świadczenia w wypadku dobrowolnego ustąpienia z zajmowanego stanowiska przedstawia się jako szkodliwa dla gminy, gdyż nakłada na gminę obowiązek wypłaty odprawy przed upływem kadencji, na którą burmistrz został wybrany, uzależniając ten obowiązek wyłącznie od woli burmistrza, który zresztą decyzję ustąpienia ze stanowiska mógłby powziąć w czasie dla miasta najmniej odpowiednim.

CZY CZŁONEK RADY MIEJSKIEJ, KTÓRY WCHODZI W STOSUNKI PRAWNE Z GMINĄ JAKO DZIERŻAWCA PLACÓW MIEJSKICH LUB JAKO DZIERŻAWCA PLACÓW TAK ZWANYCH WIECZYSTO - CZYNSZOWYCH, MOŻE SPRAWOWAĆ URZĄD RADNEGO.

(S. K.) W związku z przepisem art. 16 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich z dn. 14 czerwca 1919 r., o ustawie miejskiej i przepisem tej samej treści art. 17 dekretu o samorządzie miejskim, obowiązującego na obszarze b. Król. Kongresowego wyłoniła się kwestja, czy radny będąc dzierżawcą placów t. zw. wieczysto-czynszowych, podlega ograniczeniu wynikającemu z wspomnianych przepisów, które głoszą, że jeżeli członek rady miejskiej wchodzi w stosunki prawne z gminą, jako przedsiębiorca, dostawca lub dzierżawca, nie może sprawować swego urzędu, dopóki trwa wspomniany stosunek i dopóki rachunki wynikające zeń, nie będą ostatecznie uregulowane.

Zagadnienie to szczególnie aktualne na terenie tych miast, które dysponując placami, oddały je w wieczystą dzierżawę na cele budowlane.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło pismem z dnia 14 lipca 1928 r., że wspomniane wyżej ograniczenie wynikające z art. 16 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich o ustawie miejskiej podyktowane jest troską o bezstronność uchwalającego organu gminy a w szczególności tych członków uchwalającego organu gminy, którzy są materialnie zainteresowani decyzją.

Gdy chodzi o dzierżawców placów t. zw. wieczysto-czynszowych, z którymi zawarła gmina umowy moment materialnego zainteresowania decyzją gminy przez radnego pozostającego jednocześnie do gminy w stosunku dzierżawcy placu t. zw. wieczysto-czynszowego

nie zachodzi wówczas, gdy czynsze przy umowach wieczysto-czynszowych, których przedmiotem są place budowlane, są minimalne i posiadają znaczenie raczej dla strzeżenia prawa własności, niż dla dochodowości gminy. Dlatego też przyjąć należy, że radni pozostający jednocześnie do gminy w stosunku dzierżawców placów t. zw. wieczysto-czynszowych, nie podlegają ograniczeniu z art. 16 rozporządzenia Komisarza General-

nego Ziem Wschodnich o ustawie miejskiej a zatem mogą sprawować urząd radnego pomimo zachodzącego między nimi a gminą stosunku z umowy o dzierżawę placów t. zw. wieczysto-czynszowych.



ERNEST NEUMANN Sp. z o. o.

Warszawa, tel. 54-96, Mazowiecka 6.

DLA PAŃ, PANÓW I MŁODZIEŻY NA PREZENTY

APARATY fotograf. od Zł. 38.

Własne cenniki i objaśnienia na żądanie.

Solidność i fachowość, które stworzyły dobre imię naszej firmy, egzystującej już od ćwierć wieku, dają rękojmię dobrego kupna.

PIECE i KUCHNIE fabryki PIOTR ŁAWACZ I S-owie
w KOŃSKICH

Filje: WARSZAWA, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54. ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30.

Samorząd u obcych

JAK ZMIERZA FRANCJA DO ROZWIĄZANIA PROBLEMU BUDOWY WŁASNYCH TANICH MIESZKAN.

Jak wszędzie, tak i we Francji, zaspokojenie głodu mieszkaniowego napotykało dotychczas na dwie nieprzewyciężone trudności: koszty związane z budową domów oraz wysokie oprocentowanie kapitału.

Doświadczenie we wszystkich naogół krajach wykazało, że, nawet po odpowiednim zrationalizowaniu, kosztów budowy obniżyć nie można; pozostaje tedy drugi czynnik t. j. sprawa możliwie niskiego oprocentowania kapitału, potrzebnego do budowy domów. Z tego właśnie względu zagadnienie kryzysu mieszkaniowego jest problemem przede wszystkim kredytowym.

Dostateczna ilość kapitału nisko oprocentowanego wysuwa się jako kardynalny warunek rozwiązania kryzysu mieszkaniowego, zmniejszenie bowiem kosztów związanych z oprocentowaniem kapitału obniża temsamem wydatki budowy. To może nastąpić jedynie na drodze zobowiązania się państwa do pokrycia części odsetek od kapitału; w ten sposób, przy istnieniu wysokiej stopy dyskontowej na rynku, państwo może umożliwić ludności, potrzebującej mieszkań, zdobycie taniego kapitału.

Konieczność ingerencji państwa w rozwiązaniu problemu mieszkaniowego, wobec stwierdzonej słabości inicjatywy prywatnej, znalazła w ostatnich czasach swój oddźwięk we Francji. Nazajutrz po stabilizacji franka, rząd przystąpił do zażegnania kryzysu mieszkaniowego. W dniu 3 lipca r. b. rząd wniósł do parlamentu projekt uzdrowienia stosunków mieszkaniowych.

W myśl tego projektu państwo i samorządy przejąć mają na siebie część ciężarów, wynikających z oprocentowania kapitału, potrzebnego na budowę tanich domów. Jest to fundamentalne założenie projektu ministra pracy Louchera.

Projekt francuski przewiduje w latach 1928 do 1933 budowę 2 kategorii domów: 1) 200 tys. tanich lokali robotniczych (dla jednej lub kilku rodzin), 2) 60 tys. nieco droższych lokali, przeznaczonych dla warstw średnio zamożnych.

Minister Loucher zdaje sobie dokładnie sprawę, iż wniesiony projekt nie rozwiąże całkowicie problemu mieszkaniowego; zaspokoi conajwyżej najpilniejsze potrzeby.

Środki do zrealizowania powyższego projektu zostały przygotowane z wielką starannością.

Budowa 200 tys. lokali została rozłożona na okres pięcioletni, tak, że rokrocznie powstanie 40 tys. mieszkań. Koszt mieszkania, złożonego z 3 pokoi i kuchni, określa się na 35 tys. fr. fr. Zatem wydatki na budowę wynosić będą 7 miliardów, czyli 1400 milionów rocznie.

Wobec tego, że tak wielkie wydatki nie mogą być objęte budżetem państwowym, przeto na ich pokrycie należy znaleźć jeszcze inne źródła dochodu.

Pierwszem takim i najobfitszym źródłem jest La Caisse des depots et consignations, instytucja korzystająca z gwarancji rządowej, jednak zupełnie niezależna, o pełnej autonomji w swych przedsięwzięciach finansowych.

La Caisse zaakceptowała warunki projektu i przeznaczyła do dyspozycji rządu na rok 1929 kwotę 700 milionów fr. fr. Jednocześnie zagwarantowała na przyszłe 4 lata przyznanie dalszych kredytów w wysokości przynajmniej 350 milionów rocznie z największym prawdopodobieństwem podniesienia ich do 700 milionów rocznie.

Drugie źródło stanowią będą pożyczki, emitowane przez samorządy i stowarzyszenia budowy tanich mieszkań, po uprzednim upoważnieniu i aprobachie ministerstw Pracy oraz Finansów. Wielkość tego źródła ocenia się na 450 milj. fr. fr. rocznie.

Dalszego dopływu kapitału dostarczą udziały początkowe samych zainteresowanych (jednostek, kooperatyw, stowarzyszeń itp.). Wielkość tych udziałów oblicza się na 100 milj. fr. fr.

Stosunkowo niskie oszacowanie udziałów początkowych pochodzi stąd, że państwo zobowiązało się do pokrycia części, a nawet całości udziałów dla niektórych grup obywateli. A mianowicie na mocy art. 9 i 10 omawianego projektu, rząd będzie udzielał pomocy poszczególnym zainteresowanym, dla zachęcenia ich

do budowy własnych mieszkań, w formie pokrycia częściowego udziału początkowego i przez udzielanie za-pomóg.

Ubiegać się o subwencję w wysokości np. 5.000 fr. fr., mogą: spensjonowani do dnia 31.III.1919, inwalidzi, którzy utracili 60% zdolności do pracy, oraz rodziny posiadające 3 dzieci poniżej lat 18. Za każde 10% utraty zdolności do pracy lub za każde następane dziecko otrzymuje się dodatkowo 2500 fr. fr. Subwencja nie może przekroczyć 15 tys. fr. fr.

Według projektu min. Louchera „subwencja” powinna wynieść 150 milj., co stanowi wyrównanie rocznego budżetu wybudowania tanich własnych mieszkań.

Jak widać z powyższego przedstawienia, sposób sfinansowania projektu uważać należy za zupełnie realny.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na drugie ważne pytanie, a mianowicie, czy, w rezultacie tych zabiegów, szerokie rzesze pracujących znajdą warunki, umożliwiające im otrzymanie, przy ich skromnych środkach, mieszkania na własność.

Jak już wyżej nadmienio, dzięki celowemu współdziałaniu rządu, oprocentowanie kapitału wynosić będzie 2%, różnicę bowiem ze stopą procentową, notowaną na rynku, pokryje państwo z funduszu, specjalnie na ten cel przeznaczanego, umieszczonego w budżecie państwowym.

Jeżeli więc stowarzyszenia budowy tanich mieszkań za swoje koszty nie będą pobierać więcej, jak $\frac{1}{2}\%$, to faktyczne opłaty ze użycie kapitału nie przekroczą $2\frac{1}{2}\%$.

Przypuśćmy, że robotnik mający 4 dzieci pragnie wybudować domek wartości 35 tys. fr. fr. Od państwa otrzyma tytułem subwencji 7.500 fr. fr. Pozostaje kwota 27.500 fr. fr., do której trzeba doliczyć premję asekuracyjną np. 3.300 fr. fr. Zatem dług, który robotnik musi spłacić w ciągu 25 lat, wyniesie 30.800 fr. fr. Składka kapitalizacyjna wypadnie około 5,42%, tem samem opłata roczna, t. zw. rata amortyzacyjna, wraz z odsetkami nie przekroczy fr. fr. 1.669,36.

Ta kwota w stosunku do zarobków robotnika może okazać się jeszcze za wysoką. Wówczas z pomocą winny przyjść samorzady, które w myśl art. 6 mają ułatwiać spłatę rat przez przyjęcie części (do $1\frac{1}{2}\%$) opłaconych procentów na swój ciężar.

Możliwość więc obniżenia raty amortyzacyjnej jest bardzo znaczną. Przyjmując, że samorzady pokryją przynajmniej 1% w spłacie kapitału, t. j. 308 fr. fr., rata amortyzacyjna wraz z odsetkami wyniesie fr. 1.361,36.

W ten sposób, w myśl projektu Louchera, przez rozłożenie kosztów budowy pomiędzy państwo, samorzady i przyszłych właścicieli umożliwia się licznym rzeszom robotniczym otrzymanie mieszkań na własność.

Wszystkie wymienione 3 jednostki są w jednakowym stopniu zainteresowane w ponoszeniu ciężarów: 1) rząd przez zażegnanie głodu mieszkaniowego zyskuje

uznanie ludności, 2) samorzady, przez stosunkowo niewielkie obciążenie, zyskują pierwszeństwo pomocy państwowej w rozbudowie, 3) niezamożnej ludności umożliwia się otrzymanie na własność mieszkania.

Drugim typem budowli, jakie mają być wniesione w myśl planu ministra Louchera, są domy, które można będzie nabyć na własność za umiarkowaną cenę. Jest to bardzo ważna inowacja, która udostępni szerokim kołom urzędników, pracowników umysłowych, małym rentierom — otrzymanie mieszkania na własność za stosunkowo niską kwotę, (około 70 tys. fr. fr.). Raty amortyzacyjne wraz z odsetkami nie mogą przekroczyć 3,6 opłat za t. zw. tanie mieszkania, o których mowa była wyżej.

Jednak w tym wypadku państwo domaga się współpracy zainteresowanych. Udział państwa musi iść w parze z wysiłkiem jednostki. Dlatego każdy, kto pragnie mieć własne mieszkanie, winien wnieść udział przynajmniej w wysokości 20% potrzebnego kapitału. Uzyskanie pozostałej kwoty ułatwia mu rząd. La Caisse przewiduje na podobne pożyczki kwotę 300 milj. fr. fr. w latach 1928 i 1929, a po 150 milj. na każdy rok następny, otwierając kredyt zainteresowanym w wysokości 40% kapitału. O resztę, t. j. 40% można się ubiegać w samorządach, które w tym celu emitują pożyczki.

Nabywcy mieszkań ponosić będą koszty oprocentowania kapitału w wysokości 4%. Różnicę między stopą rynkową, a odsetkami, płaconymi przez udziałowców, pokrywa państwo.

Opierając się na doświadczeniu Belgji, jako władze nadzorcze, min. Louchier projektuje utworzenie tow. akc. pod nazwą „Société Nationale de l'Habitation” z udziałem państwa w wysokości 55%, oraz samorządów i stowarzyszeń w wysokości 45% kapitału zakładowego, określonego na 5 milj. fr. fr. Wybrano formę spółki akcyjnej w celu umożliwienia towarzystwu większej sprężystości działania.

Zadanie Société Nationale de l'Habitation polegać będzie na ustaleniu typu domów najbardziej nadających się do szybkiej i ekonomicznej budowy, na pośredniczeniu w użytkowaniu świadczeń w naturze, płynących z Niemiec na mocy planu Daves'a i wogóle na postępowaniu w myśl przepisów statutu, który uchwałą Ministerstwa Pracy i Finansów.

Obecnie projekt min. Louchera przekazano pod obrady Senatu.

Rozpatrując szczegółowo całokształt projektu Louchera, musi się dojść do konkluzji, że jedynie skoordynowanie wysiłków państwa, samorządów i zainteresowanych jednostek może dać rękojmię bezwzględnego zrealizowania planu w całej rozciągłości.

Byłoby bardzo pożądanem, aby powyższym projektem zainteresowały się jak najżywiej odpowiednie czynniki w Polsce i obmyśliły sposób przeszczepienia go na teren naszego kraju.

H.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego

W SPRAWIE KREDYTU KOMUNALNEGO.

Zarząd Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego wystosował w dn. 15.VI w powyższej sprawie do P. Ministra Spraw Wewnętrznych następujące pismo:

„Mamy na obszarze Polski dwie instytucje kredytowe, oparte o samorządy i dla samorządów pracujące: na prawie publicznym oparty Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu i Polski Bank Komunalny w Warszawie, stworzony, jako spółka akcyjna, ale faktycznie będący z inicjatywy rządu powstałym związkiem samorządowym.

Obydwe instytucje przetrwały najcięższe czasy inflacji i kryzysu. Rozwijają się pomyślnie. Stały się dzisiaj już placówkami poważnymi w życiu gospodarczym kraju przez swą współpracę z samorządami, które tego życia są ważnym elementem.

Bank Poznański był mocno ugruntowany, jako o prawo publiczne oparty. W braku odpowiednich ustaw Bank Warszawski w swoim rozwoju potrzebował pewnych specjalnych uprawnień ze strony Rządu. W szeregu wypadków zaszła potrzeba uwzględnienia faktycznego jego charakteru, jako związku samorządowego, choć formalnie powstał na prawie akcyjnej spółki. Ze jednak stanowił dla samorządów poważny punkt oparcia, że przez ich przedstawicieli zarządzany, całą myśl ku pracy dla ich dobra skoncentrował, przeto i Rząd i czynniki prawodawcze wielokrotnie uwzględniły jego rolę, przyznając popularność jego papierom i dając mu w czasach, gdy to podlegało ograniczeniu, prawo przyjmowania lokat funduszy publicznych. Jeszcze w ostatnim roku w działalności dekretowej został on cztery razy przychylnie potraktowany.

Ten stosunek czynników rządowych i prawodawczych był słusznie ugruntowany i na opinii czynników samorządowych, których organizacje tak Zrzeszenie Samorządów Powiatowych jak i Związek Miast dwukrotnie, uchwały wnioski o poparcie dla Banku. Nie wspominały już o uchwałach ogólnych zebrań Banku, które, jako przedstawiające bądź co bądź 450 samorządowych instytucji, są ciałem odpowiednio uprawnionem do wypowiedzania tutaj swych sądów.

W r. 1924 przy reorganizacji Banku Krajowego zrobiło Ministerstwo Skarbu propozycję Bankowi Komunalnemu, by wszedł w skład nowcpowstającej instytucji, której wyznaczono pewną rolę w dziedzinie kredytu komunalnego. Przedstawiciele samorządu, powołani do współpracy w Komitecie reorganizacyjnym zorientowali się jednak w tem, że nowy Bank ma niezmiernie wielkie zadania w stosunku do władz centralnych i ich przedsiębiorstw. Spotkali się też z dość wyraźną niechęcią pierwszego sternika instytucji do wciągania do jej władz przedstawicieli czynników, potrzebuujących pieniędzy, a nie zabezpieczających pieniądze. Po gruntownych rozważaniach samorządy reprezentowane w Banku Komunalnym zdecydowały się nie skończyć z czynionej im propozycji — wejścia Banku w

skład Banku Gospodarstwa Krajowego. Lata, które potem przysły, wykazały, że postąpiono dobrze.

Tymczasem wbrew objawom pewnej przychylności dla komunalnych instytucji kredytowych, z jakimi konsekwentnie dotąd instytucje te się spotykały i jakie zaznaczyły się także i w ostatnich czasach ze strony Min. Skarbu i Min. Spr. Wewnętrznych — zachodzą wypadki, które nakazują nam na sprawy banków komunalnych baczną zwrócić uwagę i zwrócić się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie wytwarzającej się sytuacji. Mianowicie: Z konferencji z kierownictwem Banku Gosp. Krajowego i z przemówień jego przedstawicieli na różnych w ostatnich czasach odbywanych zebraniach ujawniło się dążenie tegoż Banku do zostania jedynym Bankiem kredytu kom., co zmusiłoby do zlikwidowania banki komunalne. Ponieważ z założeń swoich Bank Gosp. Krajowego jest organem Min. Skarbu dla spraw polityki kredytowej, przeto musimy przypuszczać, iż tendencje, o których wspominałyśmy, są może wyrazem pewnych przygotowywanych w Min. Skarbu planów czy szczegółowych projektów. Przypuszczenia te zdaje się potwierdzać i długie przeciąganie zawiązywania emisji obligacji, do której obydwa Banki w myśl ich statutu są uprawnione. Dlatego spieszymy z przedstawieniem naszego punktu widzenia.

I. Potrzeby kredytu komunalnego są tak wielkie i tak różnorodne, że nie może chyba być mowy o scentralizowaniu w jednej instytucji całego kredytu komunalnego. Jeśli spojrzymy na sąsiednie Niemcy, to przed wojną kredyt komunalny przewyższał tam 1 i 1/2 raza kredyt państwowy. Czy byłoby to wykonalnym dla jednej instytucji? Obszerna literatura niemiecka (a tylko tam sprawa była aktualna), wskazująca na potrzebę pewnego ujednostajnienia w zaciąganiu pożyczek samorządowych, miała do czynienia z faktem istnienia na rynku niemieckim siedmiuset kilkudziesięciu typów emisji. O stworzeniu emisji jednolitej i tam nikt nie myślał. Po wojnie państwa myślą raczej o dopływie kredytu zagranicznego właśnie przez samorządy czy ich związki. Nie mamy nigdzie w Europie monopolu państwa na emisję dla celów samorządu. Sądzymy, że doświadczenie to jest pouczające. Nie sądzymy, aby należało robić nowe doświadczenia.

II. Twierdzenie, jakoby państwo miało dziś wpływ niedostateczny na sposób korzystania samorządu z kredytu, płynącego z instytucji państwowych nie wydaje nam się słusznym. Przy bankach komunalnych są komisarze rządowi, a wszak każdy, gdziekolwiek byłby zaciągany, kredyt samorządowy podlega gruntownym rozważaniom władzy nadzorczej. Jeżeli mamy w Państwie przykłady może zbyt pohożnego czy mało przemysłanego skorzystania z kredytów, to możnaby je jedynie upatrywać w kredytach właśnie przez Bank Gospodarstwa Krajowego swego czasu udzielonych. Instytucje nieoparte o nadzieje na budżet państwowy, nigdyby nie mogły sobie pozwolić na robienie umów, które dopiero dzięki ustawie skarbowej mogą być dotrzymywane.

III. Twierdzenie, jakoby tylko wielka instytucja mogła dać samorządom odpowiednio większe korzyści, miaoby dużo racji za sobą, gdyby ona tylko te jedne cele miała na oku. Ale przecież nie można przypuszczać, aby Bank Gospodarstwa Krajowego tylko dla samorządów powstał i tylko dla nich miał pracować. Wiemy, iż motywem utworzenia go była myśl posiadania w nim organu dla polityki finansowej, której kredyt długoterminowy dla samorządów jest jednym ze szczegółów. Sprawa finansowania przedsiębiorstw państwowych, jak koleje, czy monopole, wymaga wielkich zachodów, sprawa finansowania przedsiębiorstw pożytecznych z punktu widzenia Banku, które Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi — to drugi wielki zakres pracy. Jeżeli się czyta sprawozdania roczne, czy na periodycznych konferencjach wypowiedziane przez p. Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, a choćby ostatnie sprawozdanie o konferencjach z przemysłem łódzkim, o specjalnem wspomaganiu stanu średniego, i t. d., to widząc ten ogrom zadań, nie możemy ani na chwilę przypuszczać, by centralny zarząd Banku mógł mieć czas na konferencję z poszczególnymi burmistrzami mniejszych miast czy przewodniczącymi wydziałów powiatowych, nie mówiąc już o wójtach gmin. To musi spowodować z konieczności większe zburokratyzowanie danego działu pracy. Zaś jest rzeczą naturalną, że Bank mający bardziej lukratywne interesy przed sobą, większe przedewszystkiem, i państwowo nieraz ważniejsze, zostawić musi samorząd na szarym końcu.

Ze narazie Bank Gospodarstwa Krajowego może zaopatrzyć pewne samorządy w większe środki, jak nasze własne Banki, nie mamy wątpliwości, ale doświadczenie ubiegłe poucza nas, iż jednak tak nie było, że mimo bezporównania większych środków Banku Gosp. Krajowego nasze Banki okazywały prawie, że takąż samą pomoc. Wiemy, że instytucje dla samorządu istniejące zawsze jego sprawy będą miały na oku. Wszystkie inne będą jedne sprawy lub drugie wysuwały na plan pierwszy zależnie do chwilowych konjunktur czy danego kierownictwa. Nie możemy tu nie zwrócić uwagi i na wielkie znaczenie specjalizacji także w zakresie pracy instytucyj finansowych.

IV. Od czasu pierwszej próby scentralizowania w instytucji państwowej kredytu komunalnego zasłyły nowe fakty w życiu gospodarczem państwa i w życiu komunalnem. Z ustabilizowaniem waluty i ustaniem kryzysu, ożywiły się kasy oszczędności w dzielnicach, gdzie były przed wojną. Zaczęliśmy również je tworzyć tam, gdzie ich nie było. Banki komunalne stały się tu ogniskami pracy. Poznański miał już dzięki swojej organizacji statutowej stanowisko w tej dziedzinie wyrobione. Za jego wzorem warszawski Bank Komunalny przyczynił się do założenia Związku kas, współdziała w ich rewizjach, organizowaniu i instruowaniu. Stwierdza się znowu zachodnio - europejski przykład o wielkiej korzyści współpracy instytucyj samorządowych z oszczędnościowcami. Jest to droga znowu do korzystnego dla Państwa i ogólnego gospodarstwa społecznego wyzyskania samorządów do nowych zadań: gromadzenia pieniędzy i uczenia szerszych warstw oszczędności i bezgotówkowego obrotu. Mamy tu znowu świeże doś-

wiadczenie naszych sąsiadów z zachodu, którego nie naśladować byłoby rzeczą nie do darowania. Przykład polega na złączeniu w jednej organizacji spraw kas oszczędności i kredytu komunalnego w komunalnych związkach kredytowych.

V. W jaki sposób urzeczywistnić by się miała likwidacja Banków Komunalnych. Albo w drodze przepisów ustawowych, w stosunku do których prosilibyśmy Pana Ministra o opiekę, albo w drodze taktycznego przez czynniki publiczne podkopania tych instytucyj. Dorobek, który one przedstawiają, uważamy za tak poważny, że nie można lekko nad nim przechodzić do porządku dziennego. Chodzi przecież o pracę publiczną i o grosz publiczny, które one przedstawiają.

Streszczając powyższe, powtarzamy:

I. że niema słusznych powodów monopolizowania czy państwowego centralizowania kredytu komunalnego,

II. że państwo i poprzez komunalne instytucje ma pełny wpływ na dziedzinę kredytu komunalnego,

III. że istnienie odrębnych specjalnie celom samorządu służących instytucyj kredytowych jest potrzebne i pożyteczne,

IV. że złączenie w jednej organizacji komunalnej spraw opieki i gospodarczego zjednoczenia kas oszczędności z kredytem komunalnym w ścisłym znaczeniu tego słowa jest wskazanem,

V. że narażanie na szwank już istniejącego w tym zakresie dorobku byłoby szkodliwem.

Prosimy Pana Ministra o przychylnie rozważenie spraw, które Mu w imię zrozumienia interesów samorządowych, a zatem w interesie i państwowego dobra przedstawiamy i zabezpieczenie odpowiedniej roli w gospodarstwie Państwa dla, będących własnością samorządów, instytucyj kredytu komunalnego".

W SPRAWIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

W dniu 24 b. m. odbyła się w Biurze Zjazdów Samorządu Ziemińskiego konferencja z przedstawicielami Zrzeszenia Samorządów Powiatowych, Zrzeszenia gmin wiejskich, Związku pracowników Samorządu Powiatowego i Związku pracowników administracji gminnej. Wymienione zrzeszenia postanowiły przystąpić każde we własnym zakresie do prac przygotowawczych nad wystawą przy ścisłym współdziałaniu z Radą Zjazdów, która utworzyła Biuro wykonawcze dla zorganizowania działu samorządowego na Powszechnej Wystawie Krajowej. Zrzeszenie gmin wiejskich postanowiło zwrócić się do swych członków z apelem o opodatkowanie się na cele zorganizowania działu samorządowego.

*

Prosimy Wydziały Powiatowe o przekazywanie kwot przeznaczonych na cele Powszechnej Wystawy Krajowej na konto w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie: „Biuro Zjazdów — Powszechna Wystawa Krajowa" Nr. 580.

Z życia samorządu

KRONIKA GŁĘBOCKA.

Od początku lipca r. b. ujawnia się wyężona działalność Samorządu Powiatowego. Poza normalnymi pracami w okresie letnim przy konserwacji dróg i mostów — oraz przy budowie szosy Ziabki — Prozoroki — Jazno, w ostatnich dniach zwrócono szczególną uwagę na życie gospodarcze powiatu. W celu racjonalnego wykorzystania bogactwa powiatu, jakim jest produkcja lniarska — w dn. 15 lipca r. b. w sali Sejmiku odbyło się organizacyjne zebranie hodowców lnu, zwołane przez Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, na którym postanowiono założyć Dziśniński Powiatowy Związek Hodowli Lnu Długowłóknistego.

Na zebraniu prócz przedstawicieli władz powiatowych i zainteresowanych organizacji obecni byli Panowie: inż. Regulski — przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, Maculewicz — Dyrektor Banku Rolnego w Wilnie, Makarski — Przedstawiciel Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. W myśl przyjętego statutu — Związek ma przede wszystkim na celu doskonalenie odmiany lnu długowłóknistego i zaopatrzenie w nasiona tego lnu najszerze kołt rolnicze. Tu należy podkreślić, że sprawa lniarska na terenie powiatu coraz większe wzbudza zainteresowanie rolników powiatu, wskaznikiem czego może służyć powstanie przed miesiącem Spółdzielni Lniarska w Prozorokach, która po uzyskaniu zezwolenia już przystąpiła do budowy własnych ogniotrwałych budynków. Tak poważne zapoczątkowania i zamierzenia rolników okolic Prozorokich prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości znajdą właściwą ocenę i zrozumienie w innych ośrodkach powiatu.

W pierwszych dniach lipca odbyły się w 7-miu punktach powiatu pokazy koni i bydła, zaś w dniu 16-go lipca pokaz przemysłu ludowego w Głębokiem. Na szczególną uwagę zasługują pokazy koni i bydła w Głębokiem. dokąd dostarczono było ogierów i klaczy około 150, bydła około 30, w Parafjanowie na pokazy dostarczono bydła 175. Zakończeniem szeregu pokazów był pokaz Przemysłu Ludowego w Głębokiem w dniu 16 lipca w Parafjalnym Domu Ludowym, który wypadł imponująco, ściągając tłumy zwiedzających, bo aż 3.500 osób.

Pokaz ten o godzinie 1-ej po południu został otwarty przez p. Jankowskiego — Starostę Dziśnińskiego w obecności Panów: Kirtiklisa — Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Województwa, Maculewicza — Dyrektora Banku Rolnego i Komitetu Pokazu, i Komisji Sędziowskiej, w skład której prócz miejscowych znawców weszli przedstawiciele Wojewódzkich i Centralnych Organizacji, a mianowicie: pp. Profesor Juljusz Kintop, z ramienia T-wa Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie, Turski — przedstawiciel tegoż Towarzystwa w Wilnie, Sokołowska — Kierowniczka Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie, Krywko — przedstawiciel Związku Kółek i Organizacji rolniczych w Wilnie.

Ekspонатów dostarczono było 975, nagrodzono 86 na sumę zł. 1.000.

W dniu 18 lipca pod przewodnictwem Pana Starosty odbyła się konferencja w sprawie udziału Powiatu Dziśnińskiego w Targach Północnych. Po zapoznaniu się ze stanem dotychczasowych prac przygotowawczych, konferencja wyznaczyła szereg osób (mężów zaufania), które na terenie swojej gminy mają się zająć uświadamianiem miejscowej ludności o znaczeniu Targów i Wystawy w Wilnie, oraz zbieraniem zgłoszeń i deklaracji, które mają być złożone bezpośrednio do Komitetu Wojewódzkiego lub do Wydziału Powiatowego na ręce Agronoma Powiatowego p. Łapra, członka Wojewódzkiego Komitetu Wystawy.

W m. Głębokiem od dnia 16 lipca r. b. prowadzone są kursy 10-cio dniowe budownictwa ogniotrwałego, zorganizowane przez Sejmik Powiatowy przy współudziale Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Okręgowego Urzędu Ziemskiego. Na kurs uczęszcza 28 osób. Główną uwagę kursantów zwraca się na praktyczne zajęcia.

Zapowiedziany w swoim czasie punkt jagliczy przy Sejmikowym Szpitalu w Dziśnie, został uruchomiony w dniu 12 lipca.

W reasumcji powyższego należy stwierdzić, że Samorząd żywo interesując się sprawami gospodarczymi, dobrobytem mieszkańców powiatu; odpowiednio wykorzystuje okres letni dla zrealizowania swego rocznego planu, objętego półtoramilionowym budżetem.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Świadczenia drogowe w naturze

Liczne zapytania, kierowane do Redakcji „Samorządu” w sprawie zasad i podstawy wymiaru świadczeń drogowych w naturze, dowodzą, iż dotyczące tej sprawy postanowienia art. 29—33 ustawy drogowej z dn. 10 grudnia 1920 r. (Dz. U. R. P. z r. 1921 Nr. 6, poz. 32) nie są dostatecznie jasne. Niestety, dotychczas nie zostało wydane rozporządzenie wykonawcze do ustawy drogowej. Ministerstwo Robót Publicznych, do którego przedewszystkiem wykonanie tej ustawy należy, nosi się natomiast z zamiarem jej gruntownej zmiany; projekt noweli był nawet opracowany w roku bieżącym, nie zdążono jednakże noweli tej wydać przed wygaśnięciem pełnomocnictw rządowych, tak, że dla jej zrealizowania pozostała obecnie tylko normalna droga ustawodawcza. Ponieważ zaś i okólnikowe wyjaśnienia Ministerstwa na temat świadczeń drogo-

wych w naturze niezawsze są wystarczające i nie są powszechnie znane, przeto w praktycznym stosowaniu tych postanowień rodzą się różne wątpliwości.

Wątpliwości te — idąc kolejno wedle przytoczonych wyżej artykułów ustawy drogowej — są następujące:

1. W myśl art. 29 rady gminne, względnie miejskie, mogą uchwalać świadczenia drogowe w naturze „oprócz opłat w gotówce”. Z otrzymywanych pytań wynika, iż niektóre gminy rozumieją powyższy zwrot ustawy w ten sposób, że uprawnia on je do wprowadzania zarówno świadczeń drogowych w naturze, jak i osobno jeszcze opłat drogowych, w zasadzie więc takich opłat, jakie pobierają na swoją rzecz powiatowe związki komunalne.

Nie mamy wyraźnego wyjaśnienia Ministerstwa

Spraw Wewnętrznych względnie Ministerstwa Robót Publicznych, jak powyższy zwrot należy rozumieć. Ze jednakże gminy nie mogą pobierać takich opłat drogowych, jakie pobierają powiatowe związki komunalne, wyjaśniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w ustępie drugim p. 9 okólnika z dn. 19 lutego 1927 r. Nr. 45, gdzie powiedziało: „Gminy wiejskie i miasta, niewydzielone z powiatowych związków komunalnych, nie mają prawa do poboru specjalnych opłat drogowych, o których mowa w niniejszym okólniku, a to dlatego, że pobór tych opłat opiera się na art. 19 ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr. 6/1921, poz. 32), który daje wyraźnie odnośne uprawnienia tylko powiatowym i wojewódzkim związkom komunalnym”. Poza tem w projekcie noweli do ustawy drogowej, który w swoim czasie omawiany był na łamach prasy, art. 29 miał brzmienie, z którego wynikało, iż Ministerstwa zwrot powyższy rozumieją w ten sposób, że gminy mogą uchylać świadczenia drogowe w naturze oprócz opłat w gotówce, które mają prawo pobierać na podstawie innych przepisów ustawy drogowej, w szczególności na podstawie art. 23 (t. zw. dopłaty od adjacentów i nadmiernie zużywających drogi) i art. 24 (opłaty mytnicze i kopytkowe względnie rogatkowe).

II. Stosownie do art. 30 mogą być do świadczeń drogowych w naturze pociągani wszyscy mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednie, w stosunku do wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich. Tu nasuwa się najpierw pytanie, kogo należy uważać za mieszkańca gminy, t. j. czy tylko osobę fizyczną, czy też zarówno osobę fizyczną, jak i prawną i czy tylko tego, który istotnie na terenie gminy mieszka (ma swoją siedzibę), czy też i tego, kto wprawdzie mieszka poza granicą, posiada jednakże na terenie gminy grunt, budynek lub przedsiębiorstwo i w związku z tem używa i potrzebuje dróg gminnych.

Z kwestją powyższą w związku pozostaje często do nas kierowane pytanie, czy grunty państwowe w obrębie gminy, specjalnie zaś Nadleśnictwa, mogą być pociągane do świadczeń drogowych w naturze.

Następne pytanie, także dosyć częste, — jakie podatki uważać należy za bezpośrednie i czy za podstawę wymiaru świadczeń należy brać podatek gruntowy ze 100%-ową podwyżką z r. 1924, czy też bez niej, dalej czy podatek gruntowy zasadniczy, czy też z uwzględnieniem progresji i regresji.

Na pytania powyższe daje odpowiedź okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 2 marca 1928 roku, Nr. 28, który m. in. powiada, co następuje:

„... Kwestja podziału podatków na bezpośrednie i pośrednie, w teorji sporna, nie jest w pozytywnym ustawodawstwie polskiem ustalona.

Ponieważ wedle przytoczonego wyżej art. 30 ustawy drogowej do świadczeń drogowych w naturze mogą być pociągani mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednie, — bez bliższego określenia, czy mają to być bezpośrednio podatki powiatowe, czy komunalne, a niema wcale podziału komunalnych podatków na bezpośrednio i pośrednio, przeto za podstawę rozkładu świadczeń drogowych w naturze należy brać bezpo-

średnie podatki państwowe: gruntowy, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, tudzież przemysłowy, pobierany w postaci świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, opłacane przez mieszkańców gminy (t. j. przez osoby fizyczne i prawne, opłacające podatki bezpośrednie w obrębie gminy). Jedynie odnośnie do gruntów i budynków państwowych, które nie płacą podatków bezpośrednich na rzecz Państwa, płacą je natomiast na rzecz gmin i powiatowych związków komunalnych, za podstawę rozkładu świadczeń drogowych w naturze należy brać sumę tych podatków uiszczanych na rzecz związków komunalnych.

O ile chodzi o podatek gruntowy jako jeden z podatków, stanowiących podstawę wymiaru (rozkładu) świadczeń drogowych w naturze, należy brać cały podatek państwowy z uwzględnieniem 100%-owej podwyżki z r. 1924 oraz progresji i regresji”.

Należy tu jeszcze nadmienić, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, do którego wiadomości doszło, że niektóre gminy za podstawę wymiaru świadczeń drogowych w naturze pomiędzy mieszkańców gmin przyjmują nie podatki bezpośrednie, ale ilość morgów, posiadanych przez mieszkańców, okólnikiem z dnia 10 maja 1928 r. Nr. 77 zabroniło tej praktyki, stwierdzając jej niezgodność z postanowieniami art. 30 ustawy drogowej.

III. Na podstawie art. 31, w myśl którego świadczenia drogowe w naturze mogą być zastąpione opłatą w wysokości, pokrywającej koszty najmu robocizny pieszej lub środków przewozowych, niektóre gminy wprowadziły znowuż generalne dla wszystkich mieszkańców opłaty zamiast świadczeń w naturze. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w reskrypcie z dnia 18 sierpnia 1927 r. Nr. III S. F. 4622/27, wystosowanym do Wojewody Lubelskiego, wyjaśniło, że art. 31 nie daje gminom podstawy do generalizowania tych opłat i zamiany świadczeń drogowych w obrębie gminy w całości na opłaty. Gminy mają prawo wprowadzać świadczenia drogowe w robociznie pieszej i środkach przewozowych i powinny zarazem w uchwale, podlegającej zatwierdzeniu, ustalić ekwiwalent w pieniądzu za te świadczenia (t. j. opłaty) na wypadek, gdyby świadczenia w naturze nie mogły być uzyskane od poszczególnych mieszkańców, do świadczeń tych zobowiązanych.

IV. Art. 32 w p. 2 ustępu 1 mówi, że oświadczenia drogowe w naturze mogą polegać na wykonaniu pewnej ilości roboty lub dostawy materiałów. Z pytań otrzymywanych, dowiadujemy się, że niektóre gminy przepis ten interpretują w ten sposób, że na jego podstawie żądają od mieszkańców, ażeby np. dostarczyli kamienia do budowy czy remontu drogi. Nie spotykaliśmy się z autorytatywnym wyjaśnieniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tej sprawie, niemniej jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ustawodawca miał tu na myśli obowiązek dostawienia przez zobowiązanego do świadczeń drogowych w naturze — materiałów, należących do gminy wzgl. przez gminę zakupionych i że na podstawie tego postanowienia nie można żądać od mieszkańca gminy, ażeby on dawał

swój kamień względnie o ten kamień się postarał i dostawiał go na drogę. Za obopólną zgodą może wprawdzie obowiązek świadczeń drogowych w naturze ze strony mieszkańca być zamieniony na jego obowiązek dostarczenia materiału, potrzebnego na drogę i do wniosku takiego dojść można chociażby na podstawie wyjaśnień Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do § 1 instrukcji budżetowej, zawartych w okólniku z dnia 21 lipca 1926 r. Nr. 70, ale bez zgody mieszkańca nie można na niego obowiązku takiego nałożyć.

V. Wreszcie w związku z art. 33, traktującym o zwolnieniach od świadczeń, należy zaznaczyć, że Ministerstwo Spraw Wewn. w okólniku z dnia 9 lipca 1927 r. Nr. III ST. 4027/27, wysłanym do Wojewódów w Województwach wschodnich, wyjaśniło, iż strażnice Korpusu Ochrony Pogranicza, chociażby dysponowały pewnymi obszarami gruntów, podlegających opodatkowaniu, nie powinny być pociągane do świadczeń drogowych w naturze.

H.

Z GMIN

PODZIAŁ POŻYCZKI AMERYKAŃSKIEJ NA ROBOTY WOJEWÓDZKIE, POWIATOWE I GMINNE. Śląska Rada Wojewódzka rozdzieliła w dniu 5.VII większość pożyczki amerykańskiej, zaciągniętej przez Skarb Śląski w sumie około 100 milionów złotych. Poniżej podajemy komunikat Urzędu Wojewódzkiego z wyszczególnieniem tego podziału.

Plan zużycia tej pożyczki jest następujący:

A. Inwestycje wojewódzkie:

1. Drogi	12.000.000 zł.
2. Koleje	5.000.000 ..
3. Budowa cegielni w Lublińcu	50.000 ..
4. Szkoła techniczna	12.000.000 ..
5. Gimnazja w Mikołowie i w Lublińcu	3.300.000 ..
6. Szkoła Wojewódzka dla głuchoniemych i ociemniałych	1.200.000 ..
7. Budowa bursy akademickiej śląskiej w Krakowie	250.000 ..
8. Gmach Urzędu Wojewódzkiego	4.000.000 ..
9. Sanatorium dla chorych-gruźliczych w Istebnej	1.500.000 ..
10. Budowa pawilonów Śląskiego szpitala w Cieszynie	500.000 ..
	<hr/>
	40.250.000 zł.

B. Pożyczka dla gmin wyznaniowych:

2.000.000 zł.

C.

1. Pożyczka dla Związku celowego regulacji rzeki Rawy	1.000.000 ..
2. Pożyczka Województwa Śląskiego dla Związku celowego Spółki eksploatacyjnej kamieniołomów	250.000 ..
	<hr/>
	43.500.000 zł.

D. Pożyczki dla gmin miejskich, wydziałów powiatowych i gmin wiejskich:

z ogólnej kwoty 34.652.000 zł.

1. Miasto Katowice 9.350.000 zł. na budowę szpitala, rozszerzenie wodociągu, na rozbudowę rzeźni i na budowę szkół i hali targowej.
 2. Miasto Królewska Huta 3.000.000 zł. na kanalizację, budowę ulic i szkoły handlowej.
 3. Miasto Bielsko 4.000.000 zł. na budowę wodociągu.
 4. Miasto Mysłówice 1.300.000 zł. na dalszą budowę targowicy centralnej.
 5. Miasto Pszczyna 650.000 zł. na wykończenie wodociągu i na budowę gmachu seminarjum nauczycielskiego.
 6. Miasto Mikołów 500.000 zł. na drogi, elektrownię, dom dla bezdomnych, wodociąg, kanalizację i rzeźnię.
 7. Miasto Tarnowskie Góry 1.000.000 zł. na budowę gmachu P. K. U., szkół i kanalizację.
 8. Miasto Cieszyn 620.000 zł. na budowę domów mieszkalnych i rozszerzenie wodociągu.
 9. Miasto Skoczów 260.000 zł. na elektryfikację miasta i zakład wodopompy.
 10. Miasto Lubliniec 300.000 zł. na brukowanie ulic, na powiększenie elektrowni, na kanalizację.
 11. Miasto Rybnik 900.000 zł. na budowę rzeźni, wodociągów, targowicy i sieć elektryczną.
 12. Miasto Żory 400.000 zł. na elektryfikację miasta i przebudowę gminnego domu mieszkalnego.
 13. Wydział Powiatowy Katowice 1.400.000 zł. na budowę wodociągu powiatowego i dróg powiatowych.
 14. Wydział Powiatowy Pszczyna 400.000 zł. na budowę domów dla robotników i urzędników.
 15. Wydział Powiatowy Tarn. Góry 500.000 zł. na budowę szpitala.
- Gminy wiejskie w powiecie katowickim.
16. Gmina Chorzów 200.000 zł. na budowę domów mieszkalnych.
 17. Gmina Janów 300.000 zł. na budowę gmachu urzędu gminnego.

18. Gmina Kochłowice 200.000 zł. na rozbudowę wodociągu i na brukowanie ulic.

19. Gmina Gmina Nowawieś 300.000 zł. na wodociąg i kanalizację.

20. Gmina Michałkowice 150.000 zł. na wodociąg, drogi i kanalizację.

21. Gmina Szopienice 100.000 zł. na brukowanie ul. Warszawskiej i na remont szkół.

22. Gmina Wełnowiec 100.000 zł. na remont drogi koło kol. robotniczej.

23. Gmina Pawłów 30.000 zł. na naprawę dróg.

Gminy wiejskie w pow. pszczyńskim:

24. Gmina Tychy 380.000 zł. na szkoły, wieżę wodną i drogi.

25. Gmina Wiry 90.000 zł. na kanalizację i budowę domów mieszkalnych.

26. Gmina Podlesie 160.000 zł. na mosty i drogi i zakup gruntu pod budowę domu robotniczego.

27. Gmina Murcki 100.000 zł. na budowę szkoły i domu robotniczego.

28. Gmina Łaziska Górne 160.000 zł. na sieć elektryczną, targowisko i dom robotniczy.

29. Gmina Łaziska Średnie 200.000 zł. na drogi i szkoły.

Gminy wiejskie w pow. cieszyńskim:

30. Gmina Golezów 80.000 zł. na dom gminny.

31. Gmina Ogrodzona 25.000 zł. na elektryfikację.

32. Gmina Ustroń 180.000 zł. na elektryfikację i dom dla starców.

Gminy wiejskie w pow. rybnickim:

33. Gmina Pszów 200.000 zł. na budowę szkoły, przebudowę domu gminnego i na przytulisko dla starców oraz remizę.

34. Gmina Knurów 300.000 zł. na budowę szkoły i domu mieszkalnego.

35. Gmina Rydułtowy 400.000 zł. na sieć elektryczną, budowę szkoły i domu mieszkalnego.

36. Gmina Rogi 26.000 zł. na elektryfikację.

37. Gmina Bełsznica 24.000 zł. na elektryfikację.

38. Gmina Bluszczów 12.000 zł. na elektryfikację.

Gminy wiejskie w pow. bielskim:

39. Gmina Chybie 50.000 zł. na targowice, drogi i dom ubogich.

40. Gmina Jasienica 20.000 zł. na budowę szkoły.

41. Gmina Mikuszowice - Bystra 40.000 zł. na budowę szkoły.

Gminy wiejskie w pow. świętochłowickim:

42. Gmina Wielkie Hajduki 2.000.000 zł. na budowę szkoły, ukończenie piekarni mechanicznej, kanalizację i budowę dróg.

43. Gmina Świętochłowice 1.000.000 zł. na brukowanie ulic, kanalizację i wodociągi.

44. Gmina Brzeziny 500.000 zł. na budowę gmachu ochronki, szkoły robót ręcznych, gospodarstwa domowego, czytelnicy i przytułku dla starców.

45. Gmina Brzozowice 200.000 zł. na ochronkę, szkołę i salę gimnastyczną.

46. Gmina Nowy Bytom 500.000 zł. na budowę domów robotniczych.

Gmina Godula 300.000 zł. na kanalizację, budowę dróg i domu administracyjnego.

48. Gmina Chropaczów 250.000 zł. na brukowanie ulic, przebudowę szkoły i budowę ochronki.

49. Gmina Lipiny 500.000 zł. na brukowanie ulic i budowę szkoły.

50. Gmina Łagiewniki 45.000 zł. na dokończenie budowy domu mieszkalnego.

51. Gmina Wielkie Piekary 250.000 zł. na budowę dróg i domy mieszkalne.

52. Gmina Ruda 200.000 zł. na budowę Domu Związkowego.

53. Gmina Szarlej 150.000 zł. na kanalizację, budowę ochronki i remont szkoły.

54. Gmina Orzegów 250.000 zł. na sieć elektryczną i drogi.

55. Gmina Wielka Dąbrówka 100.000 zł. na wodociąg i drogi.

ORGANIZACJA KOŁA MIAST WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO. Uchwalony na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego w dniu 23 czerwca 1928 r. Statut Koła miast Województwa Białostockiego przewiduje jako cele Koła strzeżenie praw i interesów miast, staranie się o należyty rozwój samorządu miejskiego, dobrobyt miast i ich mieszkańców, prawidłowe sprawowanie Zarządu gminnego oraz koordynację prac i zamierzeń, przekraczających siły poszczególnych miast.

Jako organa rozróżnić należy.

1. Zjazd delegatów miast,

2. Zarząd złożony z 14 członków, wybieranych przez Zjazd delegatów,

3. Prezydium, złożone z Prezesa i 3 zastępców, wybieranych przez Zarząd,

4. Prezes Koła względnie urzędujący jego zastępca.

Zjazd delegatów miast jest organem uchwalającym. Miasta wysyłają delegatów w stosunku do ilości mieszkańców (do 3.000 miesz. — 1, do 8.000 m. — 2, do 15.000 — 3, do 25.000 — 4, do 50.000 — 5, a ponad 50.000 za każdy 15.000 jednego).

Delegatem może być tylko członek Magistratu względnie Rady Miejskiej.

Jednym z delegatów miast musi być prezydent względnie burmistrz.

Do zakresu działania Zarządu należy: przygotowanie wszelkich spraw na Zjazdy delegatów i określanie sposobu wykonania uchwał przez Zjazd powziętych.

Prezydjum Koła załatwia w zastępstwie Zarządu najpilniejsze sprawy Zarządu z tem, że winno je przedłożyć Zarządowi na najbliższym posiedzeniu.

Prezes Koła reprezentuje Koło na zewnątrz, prowadzi jego agendy, przewodniczy obradom Zarządu, i wykonuje uchwały Zjazdu delegatów i Zarządu.

Na pokrycie wydatków Koła wpłacają miasta składkę oznaczoną przez Zjazd w stosunku do ilości mieszkańców.

Na pierwszy rok ustalono składkę w wysokości 3 groszy od jednego mieszkańca.

Miasta na terenie Województwa Białostockiego pod względem gospodarczym i finansowym są bardzo słabe, z 45 miast niewydziałonych do 1.000 mieszkańców liczą 2 miasta, do 2.000 m. — 9 miast, do 3.000 m. — 14, do 5.000 m. — 11, do 8.000 m. — 5, do 10.000 m. — 2, do 15.000 m. — 2.

W czterech miastach wydzielonych mieszka przeszło połowa ludności wszystkich miast a w szczególności Białystok liczy 76.892 mieszkańców, Grodno 34.692, Łomża 22.014 i Suwałki 19.034. Nadmienić należy, że cyfry te są podane zgodnie ze spisem ludności z roku 1921 i obecnie uległy znacznemu zwiększeniu.

Ponieważ jednak cyfry te stwierdzają, że przeważna część miast na terytorjum Województwa, to miasta małe, które własnymi siłami nie będą mogły podjąć się większych zadań, sprawa organizacji tych miast jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości.

Z DZIAŁALNOŚCI MAGISTRATU M. HOROCHOWA. Rekonstrukcja budżetu — ze zwróceniem baczniejszej uwagi na jego charakter produkcyjny, w przeciwieństwie do pierwotnego konsumpcyjnego charakteru — zaczęta była dopiero w okresie 1927-1928, przyczem osiągnięto zwiększenie dochodów miejskich równające się około 70%.

Rozpczęta została gospodarka gruntowa przez skup gruntów prywatnych na cele mieszkaniowe i inwestycyjne.

W tymże okresie usypano nową drogę z podniesieniem jej poziomu miejscami do 1,5 m. ogólnej długości 850 m. b., ułożono 4 przepusty betonowe, urządzono kolektor.

Wywiercono 2 studnie miejskie i urządzono trzy.

Wybudowano przejście ze schodami betonowymi. Podbrukowano trzy dojazdy do drogi państwowej.

Zaczęto plan pomiarów miasta.

Wykonano dwa ustępy publiczne, z tych jeden ustęp skanalizowany.

W bieżącym sezonie budowlanym — znajduje się w budowie boisko przy szkole powszechnej.

Cegielnia miejska (piec kręgowy).

Promenada.

Duży ustęp publiczny - skanalizowany.

Rozpczęto brukowanie placu Kościelnego i ulicy 3-go Maja.

Ustawia się wagę publiczną.

Zakładają się trawniki na szerszych placach.

Zakańcza się wiercenie dużej studni.

Zakończono sporządzenie planu pomiarowego miasta. Poza tym na dzień 14.VII wyznaczony został przetarg publiczny na budowę nowej rzeźni w/g planów opracowanych przez znaną firmę „Herkules” w Gnieźnie i domu mieszkalnego w/g projektu arch. inż. F. Kokesza.

Wreszcie Magistrat opracował plany elektrowni miejskiej połączonej z łaźnią i pralnią publiczną i o ile Ministerstwo Robót Publicznych udzieli miastu wymaganych uprawnień w terminie umożliwiającym przystąpienie do robót, te zamierzenie powyższe znajdzie swe urzeczywistnienie jeszcze w bieżącym okresie budżetowym.

KREDYTY NA BUDOWĘ SZKÓŁ NA WOŁYNIU. Kredyty w wysokości 130.000 zł.—przyznane przez Min. Oświaty, jako pożyczki na budowę szkół powszechnych na Wołyniu zostały rozdzielone następująco:

Gm. Brany, pow. Horochów, na budowę szkoły w Nowem Gnieźnie 10.000 złotych;

gm. Stepań, pow. Kostopol, na szkołę w Hucie Stepańskiej 15.000 zł.;

gm. Powursk, pow. Kowel, na szkołę we wsi Cegielnia, 3.000 zł.;

miasto Krzemieniec, na szkołę w Czubałach (przedmieście Krzemieńca) 10.000 złotych;

gm. Bereźce, pow. Luboml, na szkołę w Jagodzinie-Rymazach, 27.000 zł.;

gm. Szczuryn, pow. Łuck, na szkołę w Chorocho-rzyniu 15.000 zł.;

miasto Kowel na szkołę w Kowlu 50.000 zł.

Pożyczki te mają być spłacone w 15 latach.

OPŁATY DROGOWE. Minist. Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z minist. skarbu, upoważniło p. wojewodę lubelskiego do zezwolenia janowskiemu powiatowemu Związkowi komunalnemu na obciążenie w r. b. płatników podatku gruntowego opłatami drogowymi w wysokości 150 proc. zasadniczego państwowego podatku gruntowego, oraz samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych.

Takież zezwolenie otrzymał krasnostawski powiatowy Związek komunalny, z tą różnicą, że obciążenie opłatami drogowymi wyniesie tam 130 procent podatku gruntowego, oraz podatku komunalnego od gruntów państwowych.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 25.VII. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,90 zł.

100 frank. szwajc. = 171,75 — 172,18 — 171,32 zł.

1 funt szterl. = 43,37 — 43,48 — 43,26 zł.

100 frank. franc. = 34,90¹/₂ — 34,99 — 34,82 zł.

CBNY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 20. VII. 1928 r.: Warszawa:

Zyto kongresowe 41,71 zł.

Pszenica 55,50 zł.

Jęczmień 43,44 zł.

Owies 49,50 zł.

NABIAŁ.

W dn. 25.VII. 1928 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,44 — 0,60 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 5,8 zł. mleczarskie deserowe II gat. 5,4 zł.; mleczarskie solone 5,2 zł. osetkowe 5 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja za skrzynię (24 kopy) 175—190 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,16 zł.

Poradnik samorządowy

1. Pytanie: P. W. R. w Potoku zapytuje:

1) czy pracownikom samorządowym należy się 15%-owy dodatek komunalny, bo w wielu gminach rada gminna odrzuciła ten dodatek, a wydział powiatowy go przyznał.

2) czy nauczycielowi przysługuje obecnie prawo użytkowania dwóch kawałków gruntu, z których jeden ma 3¹/₂ morga, drugi 2 ha; 3¹/₂ morga oddała gmina nauczycielowi jeszcze w r. 1913, ale tylko na 1 rok i bez żadnej uchwały odpowiednich organów gminy, 2 ha wydzielono nauczycielowi z gruntów państwowych. Gmina zwracała się w tej sprawie do Pow. Rady Szkolnej, ale nie otrzymała odpowiedzi.

Odpowiedź: 1) 15%-owy dodatek komunalny dla pracowników samorządowych opiera się na postanowieniu § 21 rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dnia 30.XII.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073); w myśl tegoż §-fu, dodatek „może być przyznany”, zależy on zatem przede wszystkim od uznania organu uchwalającego związek komunalnego. Z § 17 rozporządzenia wykonawczego (Dz. Ust. Nr. 32, poz. 231) i wzorowego statutu etatów stanowisk służbowych, wydanego przez Mstwo Spraw Wewn. okólnikiem z dn. 30.VI. 1925 r. Nr. SZ. 4556/25, wynika, iż wysokość tego dodatku powinna być zamieszczona w statucie, oczywiście w tym celu, aby władza nadzorcza, zatwierdzając statut, a więc decydując także o wysokości grup uposażonych, orjentowała się, czy w danym związku uchwalono dodatek komunalny, czy nie, jasnym jest bowiem, że dodatek ten wpływa na wysokość uposażenia. Samego jednak dodatku władza nadzorcza ani nie może skreślić, ani też go związkowi komunalnemu narzucić; w każdym razie nie może tego czynić wydział powiatowy, bo w sprawach tych władzą nadzorczą nad gminą jest w I instancji wojewoda.

2) W myśl art. 44 ustawy z dn. 9.X.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) „kierownicy szkół, kierownicy i samoistni nauczyciele szkół jednoklasowych otrzymują od gminy możliwie 2 morgi ornego gruntu w jednej połaci...”. Wprawdzie w dalszym ciągu tenże artykuł

zastrzega, że grunty, z których nauczyciele korzystali do chwili wejścia w życie tej ustawy, pozostają nadal w ich użytku, ale naturalnie ustawa miała tu na myśli korzystanie z gruntu na podstawie stosownego tytułu prawnego, którego — jak to z pytania wynika — w danym wypadku nie było, bo gmina oddała nauczycielowi 3¹/₂ morga tylko na rok, a nauczyciel użytkuje go już lat 15 wbrew wyrażonej wówczas intencji gminy; nie może się również nauczyciel powoływać na przedawnienie, bo na to trzeba 30 lat spokojnego użytkowania. Ponieważ nauczyciel ma pozatem 2 ha (a więc blisko 4 morgi) gruntu, może gmina zażądać zwrotu 3¹/₂ morga, w razie zaś odmowy zwrócić się do wydziału powiatowego z przedstawieniem całej sprawy i z prośbą o spowodowanie władz szkolnych do ich uregulowania.

2. Pytanie: Jeden z inspektorów Samorządu gminnego z obszaru b. Król. Kongresowego, zapytuje w związku z wyborami do Rady miejskiej, przeprowadzonymi na podstawie regulaminu wyborczego z dn. 24.V. 1927 r.

1) w jaki sposób należy ustalić liczbę zastępców radnych,

2) kto ma to uczynić, o ile zaniedbała dokonać tego Główna Komisja Wyborcza.

Odpowiedź: 1) Układa się tę liczbę w myśl ust. 7 art. 1 dekretu z dn. 13.XII.1928 r. (Dz. Pr. Nr. 20 p. 58) i ustępu 2 § 43 rozporz. M. S. W. z dn. 24.V.1927 roku i ma ona wynosić połowę liczby radnych. Podział mandatów zastępców radnych między poszczególne listy odbywa się przy odpowiednim zastosowaniu § 42 regulaminu. W ten sposób wyjaśniło powyższą wątpliwość Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólnym piśmie do PP. Wojewodów datowanym dn. 13.IX.1927 roku Nr. SS. 4864/27.

2) Gł. Kom. Wyborcza winna była w myśl § 46 regulaminu przy ogłoszaniu nazwisk wybranych radnych, podać również do wiadomości publicznej liczbę zastępców radnych, jaką otrzymały poszczególne listy na zasadzie podziału, lecz bez podawania nazwisk wy-

branych. Władza nadzorcza powinna była z urzędu zwrócić na tą okoliczność w odpowiednim czasie uwagę. Obecnie wobec braku wyraźnych w tym względzie przepisów należy stanąć na stanowisku, że winien to uczynić magistrat, nie podając tego już do wiadomości publicznej, a jedynie przesyłając odnośny protokół władzy nadzorczej do wiadomości.

3. *Pytanie:* P. Franciszek Dorota z Tarnawki, pow. Tomaszowskiego zapytuje:

1) czy czas obowiązkowej służby wojskowej wlicza się do wysługi lat.

2) jaki szczebel należy mu się, jeżeli pracuje od 15-go października 1924 roku do dnia dzisiejszego w jednej i tej samej grupie uposażenia z przerwą od 20 marca 1925 roku do dnia 15-go listopada 1926 roku, w którym to czasie odbywał czynną służbę wojskową.

Odpowiedź: 1) Czasu obowiązkowej służby wojskowej nie wlicza się do wysługi lat (art. 6 ustawy z dnia 9.X.1923 r., (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924).

2) Przy uwzględnianiu postanowień art. 99 oraz ostatniego ustępu art. 6 ustawy, wyżej przytoczonej, należy się szczebel „a” z terminem posunięcia do szczebla „b” w dniu 1 stycznia 1929 r.

5. *Pytanie:* Wójt gm. Choroszcz, zawieszony obecnie w urzędowaniu, zapytuje, czy na okres zawieszenia należy mu się 50% uposażenia; Wydział Powiatowy odmówił przyznania tego uposażenia.

Odpowiedź: Sprawa ta w ustawie gminnej nie jest uregulowana. Skoro jednakże zastosowano zawieszenie w służbie, tak, jak się je stosuje wobec funkcjonariuszów państwowych, to należało przez analogję zastosować również przepis art. 58 ustawy z dn. 17.II.1922 roku (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 165), w myśl którego uposażenie funkcjonariusza państwowego na czas jego zawieszenia w służbie może być zmniejszone do połowy.

W sprawie tej należy się odnieść do Urzędu Wojewódzkiego.

Wydawca: „Samorząd”, Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowaki.

MAGISTRAT m. MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO

ogłasza

K O N K U R S

na stanowisko Sekretarza Magistratu

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie przynajmniej średnie nie mniej niż 5-cio letnia praktyka w Samorządzie i gruntowna znajomość ustawodawstwa samorządowego.

Do posady tej przywiązane są pobory według VIII grupy plac urzędników państwowych.

Do podania winno być dołączone:

1) Dowód z ukończenia średniego zakładu naukowego (ewentualnie odpis uwierzytelniony),

2) Świadectwo obywatelstwa polskiego,

3) Świadectwa z poprzedniej służby,

4) Własnoręcznie napisany życiorys.

Oferty z powyższymi dokumentami należy składać do Magistratu m. Międzyrzeca Podl. do dnia 1 sierpnia 1928 r.

Posada do objęcia od zaraz.

Przytem nadmienia się, że na pracowników Magistratu rozciąga się statut służbowy względem ubezpieczenia emerytalnego.

Pośrednictwo Pracy

Sekwestrator i referent podatkowy posiadający kilkuletnią praktykę biurową tak w instytucjach państwowych jak i samorządowych, piszący biegle na maszynie, obecnie na stanowisku w Magistracie w XI grupie płacy cieszy się dobrą opinią, pragnie zmienić posadę na lepszych warunkach.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, Plac Napoleona 7.

ELTO

motory przyczepne

do łódek

4 KM. 7 KM. 18 KM.

— ELTO —

Warszawa, al. Szucha 8.
tel. 38-33.



Drukarnia Zrzeczenia Samorządów Powiatowych

WARSZAWA, DOBRA 28

wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Powiatowy Sejmiku Kostopolskiego ogłasza na dzień 31 lipca 1928 roku przetarg publiczny na budowę trzech brukowanych odcinków na drodze wojewódzkiej Kostopol — Berezno pomiędzy kol. Antonówką i Bereznem, a mianowicie:

1. od km. 57 + 200 m. do km. 57 + 620 m. = 0,43 km.
2. „ 57 + 900 m. „ 59 + 040 m. = 1,14 „
3. „ 61 + 655 m. „ 62 + 677 m. = 1,02 „

Razem 2,59 km.

Jako materiał na nawierzchnię mogą być oferowane anamezyty, granity klesowskie, koreckie, względnie granity doliny rzeki Słuczy.

Budowa trzech odcinków winna być zakończona od dnia 1 listopada 1928 roku.

Oferty winne obejmować na wszystkich tych odcinkach:

1. Wykonanie robót ziemnych.
2. Wykopanie koryta.
3. Dostawę kamienia i piasku z podaniem ceny kamienia loco wagon stacja załadowcza i osobno dostawę do miejsca robót.
4. Zabrukowanie.

Próby kamienia i piasku należy dostarczyć w dniu przetargu.

Do ofert winno być dołączone wadium w wysokości 5% od kosztu oferowanej dostawy.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w Biurze Wydziału Powiatowego w Kostopolu zaopatrzonej w nadpis „Oferta na budowę 3 ch odcinków brukowanych“ do godziny 12-tej dnia 31 lipca 1928 roku.

Wszelkich objaśnień w sprawie przetargu udziela się w godzinach urzędowych w Zarządzie Drogowym w Kostopolu, ul. Magistracka Nr. 42, gdzie też mogą być przeglądane warunki przetargu.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 31 lipca 1928 roku o godzinie 12.30 w lokalu Wydziału Powiatowego w obecności oferentów.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz dokonanie zakupu kamienia we własnym zarządzie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA.

WYDZIAŁ POWIATOWY W WOŁOŻYNIE

ogłasza

KONKURS

na stanowisko rejonowego lekarza weterynarii w Wołożynie. Do posady przywiązane są pobory VIII—VII st. sł. pracowników państwowych z 25% dodatkiem komunalnym.

Kandydaci winni nadesłać podanie wraz z:

- 1) Odpisami dowodów wykształcenia,
- 2) Odpisami zezwolenia na praktykę lekarską,
- 3) Dowód obywatelstwa polskiego,
- 4) Życiorys,
- 5) Świadectwa odbytej praktyki.

Termin składania ofert do dnia 15 września 1928 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

J. Emaryk
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta.

WYDZIAŁ POWIATOWY W BUSKU KIELECKIEM

ogłasza

KONKURS

na stanowisko powiatowego lekarza komunalnego.

Uposażenie według VII stopnia służbowego.

Wymagane warunki:

- 1) Dyplom i prawo praktyki.
- 2) Nieprzekroczony 45 rok życia.
- 3) Obywatelstwo polskie.
- 4) Kilkuletnia praktyka.

Uposażenie powyższe może być podwyższone w razie wykazania się zadawalniającą pracą.

Oferty udokumentowane z powołaniem się na referencję osób znanych, należy składać natychmiast w biurze Wydziału Powiatowego w Busku.

Szczegółowych informacji udziela biuro Wydziału Powiatowego w Busku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta
(—) B. Plenkiewicz.

WYDZIAŁ POWIATOWY W BRZEZINACH
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Sejmikowego Lekarza Weterynarji
z siedzibą w Brzezinach.

Warunki przyjęcia:

- 1) Nieprzekroczony 45 rok życia,
- 2) obywatelstwo polskie,
- 3) dyplom lekarza weterynarji.

Uposażenie według VII grupy z 15% dodatkiem komunalnym, oraz djety za wyjazdy ew. także opłaty za szczepienia.

Posada do objęcia od zaraz.

Podanie udokumentowane wraz z życiorysem należy wnieść do Wydziału Powiatowego w Brzezinach.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta

(—) Sz. Tułeczki.

BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALĄ.

UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBŪ



Dachówki cementowej,
Pustaków betonowych,
Cembrowin studziennych,
Słupów, Rur, Płyt
chodnikowych
z piasku i cementu

Betoniarki,
Wozy mieszkalne,
Bęczkowszy do
polewania szosy

POLECA



FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.
WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.

SKŁADNICA SANITARNA ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

W WARSZAWIE, UL. DOBRA Nr. 28 (dom własny)

**KOMPLETNE URZĄDZENIA SZPITALI POWIATOWYCH,
PRZYCHODNI LEKARSKICH I WETERYNARYJNYCH.**

LEKI I ŚRODKI DEZYNFEKCYJNE

SZCZEPIONKI I SUROWICE LUDZKIE I WETERYNARYJNE

NARZĘDZIA CHIRURGICZNE I WETERYNARYJNE

ŚRODKI OPATRUNKOWE

APARATY DEZYNFEKCYJNE I STERYLIZACYJNE

URZĄDZENIA RENTGENOWSKIE I ELEKTROMEDYCZNE

MIKROSKOPY I TRYCHINOSKOPY

FILMY PROPAGANDOWE Z DZIEDZINY ZDROWOTNOŚCI

SAMORZĄDOM DOGODNE WARUNKI KREDYTOWE.

OFERTY I KOSZTORYSY NA KAŻDE ŻĄDANIE.

czus 13458/10/31

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, WILCZA 12, TEL. 168-65.

Wagi

Wozowe i do ważenia bydła dla targowic, wagonowe, wagonikowe, setne, dziesiętne i stolowe oraz do celów specjalnych i odważniki poleca

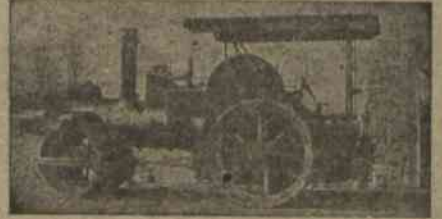
FABRYKA WAG

A. KRZYKOWSKI

w Warszawie, Chłodna 14, sklep fabryczny Piękną 45.
Telefony 40-85; 239-11.

FRANCISZEK
KOWALEWSKI

Poznań, Słowackiego 8
Budowa Dróg i Szos
oraz wypożyczanie
Walców Parowych
10000—20000 kg. wagi
Rok zał. 1904.



SKŁAD BRONI „SPORT”

ORAZ WARSZTATY REPARACYJNE

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Chmielna 33, tel. 226-13
w pobliżu Dworca Głównego



polecamy: Broń, amunicję oraz rewolwery.
Na składzie stale duży wybór broni używanej.

Katalogi wysyłamy na żądanie.

Kupującym od 100 do 200 zł.—5% rabatu, wyżej 200 zł.
—10% rabatu.

WYSYŁKA ZA ZALICZENIEM.

ŚWIEŻO UKAZAŁA SIĘ W DRUKU
PRACA

ZENONA PIETKIEWICZA

POD TYTUŁEM:

GOSPODARKA MIAST POLSKICH

(czynnikami zasadnicze ich rozwoju i dobrobytu)
nakładem Polskiego Banku Komunalnego. 200 str.
cena egz. 8 zł.

Do nabycia w „BIBLIOTECE SAMORZĄDU”
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr. 7.

CIĘPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI 50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu w piecu patent. MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 50%, nie wysuwają się z obszaru w kablach.

Patent. NASADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silnie wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE „ELAZNE” płaszczone do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA ŚMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

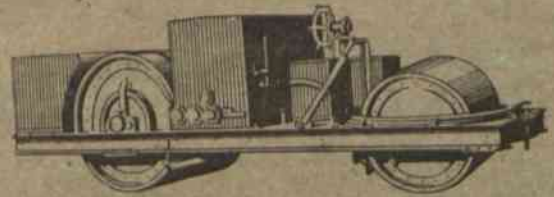
Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne
i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wspólna 71.



WALCE DROGOWE MOTOROWE
WSZELKIE MASZYNY DROGOWE

NILS BARÉN Sp. z o. o.

Warszawa, Kopernika 13, tel. 52-05.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B, Kraków.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.